

# **DROGA KRZYŻOWA**

*propozycja na piątek 2 marca A.D. 2018*

*Tekst bazowy (opublikowany w: Jan Szkodoń, Nabożeństwa Drogi Krzyżowej, WAM, Kraków 1998, s. 37-48), opierający się na refleksjach zawartych w Adhortacji Apostolskiej „Pastores dabo Vobis” oraz innych wystąpieniach św. Jana Pawła II, został zmodyfikowany stosownie do potrzeb i kontekstu.*

Panie Jezu Chryste, jedyny i najwyższy Kapłanie, dziś w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej, z inicjatywy seminarium duchownego, wielu podejmuje się dzieła modlitwy, pokuty i postu w intencji naszych biskupów, kapłanów oraz kleryków. Także i my pragniemy włączyć się w ten strumień pokornego oraz ufego wołania ku niebu.

Chcemy zatem pójść śladami Twej Męki, a naszym drogowskazem będą refleksje o kapłaństwie sformułowane przez św. Jana Pawła II. Prosimy Cię o łaskę wierności dla wszystkich kapłanów i o nowe powołania do służby Bożej w naszej diecezji.

## **Stacja I**

### **Jezus przyjmuje wolę Ojca**

Po to zstąpił na ziemię: wypełnić zamiar Ojca. W Ogrójcu modlił się: „Nie moja, ale Twoja wola niech się stanie” (por. Łk 22,42). Także powołanie kapłańskie, będące łaską Boga i decyzją człowieka, ma służyć realizacji pragnień Serca Bożego.

Wołał św. Jan Paweł II: „Kapłani! Wasza rola w Kościele jest naprawdę konieczna i niezastąpiona. (...) Jesteście sługami Eucharystii, szafarzami Bożego miłosierdzia w sakramencie pokuty, pocieszycielami dusz, przewodnikami wszystkich wiernych wśród zamętu i trudności dzisiejszego życia. (...) Zachęcamy was do wytrwania na tej drodze z radością i entuzjazmem. Nie traćcie odwagi. Nasze dzieło nie jest nasze, lecz Boga. Ten, który nas wezwał i posłał, jest z nami przez wszystkie dni naszego życia”.

Panie Jezu, dziękujemy Ci za każde powołanie do służby Bożej. Niech Twój dar nie będzie nigdy zmarnowany. Umacniaj kapłanów, aby ponad własne ambicje, projekty i pragnienia, szukali świętej woli Ojca.

## **Stacja II**

### **Jezus bierze krzyż**

Wziął na ramiona drzewo hańby, a uczynił to z miłości do Ojca i do ludzi. Odtąd w każdym powołaniu obecny jest krzyż Zbawiciela.

Życie i posługa kapłana mają być kontynuacją misji Chrystusa. Na tym zasadza się kapłańska tożsamość, kapłańska godność i to jest źródłem radości oraz pewności w życiu powołanego (por. PDV 18).

Panie Jezu, niech każdy kapłan pamięta o tym, że jego życie i służba są kontynuacją Twojej drogi. Niech ta pamięć będzie mu źródłem niesłabnącej gorliwości, niech będzie światłem i mocą na co dzień. Spójrz, o Najwyższy i Wieczny Arcykapłanie, na kapłanów smutnych, obciążonych i osłabionych w wewnętrznej motywacji.

### **Stacja III**

#### **Jezus upada**

Podnosi się. Tak będzie kilka, a może nawet wiele razy na krzyżowej drodze.

„Prezbiterzy są w Kościele i dla Kościoła sakramentalnym uobecnieniem Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza, głoszą autorytatywnie Jego słowo, powtarzają Jego znaki przebaczenia i daru zbawienia (...), aż do całkowitego złożenia daru z siebie za owczarnię” (por. PDV 15).

...Aż do całkowitego daru z siebie. Mimo upadków. Przez moc łaski, wciąż dźwigając się na nowo.

Panie Jezu, prosimy Cię, aby każdy kapłan w sposób przejrzysty ukazywał Cię tym, których spotka na swej drodze. Niech powołani dążą do tego, by całkowicie złożyć dar z siebie za owczarnię. Niech nie zniechęcają się w upadku, w doświadczeniu trudności czy własnej nędzy.

### **Stacja IV**

#### **Jezus spotyka na kalwaryjskiej drodze swoją Matkę, Maryję**

Powołanie i życie w kapłaństwie jest ściśle związane z Maryją.

Uczy nas św. Jan Paweł II: Kapłan „powinien być zdolny do umiłowania ludzi sercem nowym, wielkim i czystym - bezinteresownie i ofiarnie - zawsze wiernym, a zarazem z ową *Boską zazdrością* i czułością przypominającą uczucia matki; jest zdolny znosić *bóle rodzenia* do chwili *aż Chrystus ukształtuje się* w wierzących (por. Gal 4,19)” (p. 22 PDV).

„Maryja, Dziewica-Matka (...) doświadczyła pełnej prawdy powołania, gdyż nikt inny nie odpowiedział z tak wielką miłością na nieogarnioną miłość Boga jak Ona” (p. 36 PDV).

Panie Jezu, przez przyczynę Maryi kształtuj serca kapłańskie, by były pełne wrażliwości i czułości – jakby matczynej. Niech kapłani będą gotowi z bólem rodzić dzieci Królestwa. Niech Pani Skrzatuska, Matka miłości zranionej, Matka nadziei, chroni ich płaszczem swej opieki.

### **Stacja V**

#### **Jezus przyjmuje pomoc Szymona z Cyreny**

Kapłan jest Szymonem i jest Jezusem potrzebującym Szymona.

„Na mocy konsekracji prezbiterzy zostają upodobnieni do Jezusa Dobrego Pasterza i powołani do naśladowania Jego miłości pasterskiej (...). Miłość pasterska (...) łączy w jedną całość wieloraką i różnorodną działalność kapłana” (p. 23 PDV).

„Miłość kapłana obejmuje najpierw Jezusa Chrystusa: jedynie gdy kocha i służy Chrystusowi, Głowie i Oblubieńcowi, miłość ta staje się źródłem, sprawdzianem, miarą oraz pobudką do miłości i posługi dla Kościoła” (por. PDV 23).

Panie Jezu, mocą Ducha Świętego napelniaj serca kapłańskie miłością. Niech ta miłość obejmuje przede wszystkim Ciebie, a w Tobie, niech miłość pasterska obejmuje każdego człowieka, zwłaszcza potrzebującego, słabego, chorego czy odrzuconego. Niech kapłani inspirują i promują pośród Ludu Bożego dzieła miłosierdzia.

## **Stacja VI** **Weronika ociera twarz Jezusowi**

Weronika ociera twarz Jezusa. Na chuście zostaje oblicze Jego twarzy. Każdy kapłan jest Jezusem, jest Weroniką i jest chustą.

Każdy człowiek Kościoła potrzebuje nieustannej formacji, zwłaszcza kapłan. Formacja, pośród nęcących i nierzadko brudnych obrazów współczesności, jest odkrywaniem piękna Bożego Oblicza. „Bez odpowiedniej formacji ludzkiej cała formacja kapłańska byłaby pozbawiona swego niezbędnego fundamentu” (p. 43 PDV). „Dla każdego zaś kapłana formacja duchowa jest sercem, które jednoczy i ożywia jego bycie kapłanem” (p. 45 PDV).

Panie Jezu, niech kapłani troszczą się o swoją formację, szczególnie zaś formację duchową, która jest sercem ich życia. Niech troszczą się także o stałą formację duchową powierzonych sobie braci i sióstr, a chętnie ich nauczając, równie chętnie oraz cierpliwie słuchają.

## **Stacja VII** **Jezus upada po raz drugi**

Jezus ponownie upada. Jest podobny do nas we wszystkim oprócz grzechu (por. Hbr 4,15). Stał się posłuszny aż do śmierci.

Posłuszeństwo kapłana „wypływa z odpowiedzialnej wolności prezbitera. (...) Jedynie ten, kto potrafi dochować posłuszeństwa w Chrystusie, umie wymagać, zgodnie z duchem Ewangelii, posłuszeństwa od innych (...).

Posłuszeństwo wymaga przede wszystkim ascezy, a więc (...) nieprzywiązywania się do własnych upodobań. (...) Posłuszeństwo ma charakter pastoralny. Jest ono bowiem przeżywane w klimacie stałej dyspozycyjności” (por. PDV 28).

Panie Jezu, niech kapłani przeżywają posłuszeństwo jako wyraz wolności ofiarowanej Tobie i ludziom. Niech darzą się wzajemnym szacunkiem. Niech tam, gdziekolwiek będą posłani, na oścież otwierają swe serca, aby hojnie rozdzielać Twoją miłość.

## **Stacja VIII** **Jezus spotyka płaczące niewiasty**

Kapłan wciąż spotyka płaczących. Częściej są to kobiety.

„Pośród rad ewangelicznych wyróżnia się cenny dar łaski Bożej, udzielany przez Ojca niektórym ludziom, aby mianowicie w dziewictwie czy w celibacie łatwiej, niepodzielnym sercem poświęcali się samemu tylko Bogu.

(...) Celibat kapłański jest darem z siebie w Chrystusie i z Chrystusem dla Jego Kościoła. (...) Celibat należy przyjąć z miłością, jako bezcenny dar Boga, jako bodziec miłości pasterskiej” (por. PDV 29).

Panie Jezu, niech kapłani przyjmują celibat jako dar Twej łaski, jako stały impuls do większej miłości pasterskiej; niech z szacunkiem, w bratersko - siostrzanej relacji, niosą Ewangelię spotykanym kobietom. Błagamy Cię, daj powołanym łaskę wytrwania w złożonych ślubach.

## **Stacja IX**

### **Jezus upada po raz trzeci**

Jeszcze raz powstaje. W poniżeniu i ubóstwie okazuje miłość do Ojca oraz ludzi.

Ubóstwo ewangeliczne jest „podporządkowaniem wszystkich dóbr najwyższemu Dobru Boga i Jego Królestwa. (...) Nie oznacza ono pogardy i odrzucenia dóbr materialnych, (...) ale jest gwarancją, że kapłan będzie gotowy udać się tam, gdzie jego praca jest bardziej pożyteczna i pilna, także kosztem wyrzeczeń osobistych. (...) Kapłan powinien umieć stanąć u boku biednych i być znakiem niepoddania się presji współczesnego świata, który pokłada całą swoją nadzieję w pieniądzu i w bezpieczeństwie materialnym” (por. PDV 30).

Panie Jezu, niech serce kapłana będzie wolne od chciwości, niech staje u boku biednych, niech będzie wyrzutem dla wszystkich, którzy swe nadzieje pokładają w pieniądzu. Niech zakonnicy, ślubujący ubóstwo, wiernie realizują złożone Bogu obietnice. Za wszystkie momenty, w których ludzie Kościoła dali się uwieść mamonie, przepraszamy Cię Panie.

## **Stacja X**

### **Pan Jezus z szat obnażony**

Jezus daje się odrzeć ze swych szat. Samym sobą zasłania nasze najbardziej wstydlive grzechy. Cierpi za grzechy ciała.

Naucza św. Jan Paweł II: „Trzeba stwierdzić, że powszechna jest w społeczeństwie i w kulturze postawa, która na ogół *banalizuje ludzką płciowość*, interpretując ją i przeżywając w sposób ograniczony i zubożony, odnosząc ją jedynie do ciała i egoistycznej przyjemności. (...) Nawet w środowiskach rodzinnych, z których wywodzą się powołania kapłańskie, niemało jest w tym zakresie zaniedbań, a czasem i poważnych braków. W opisanym kontekście tym trudniejsze jest — ale i tym pilniejsze — wychowanie do przeżywania płciowości w sposób naprawdę i w pełni osobowy, polegający między innymi na szacunku i umiłowaniu czystości jako cnoty, która doprowadza osobę do prawdziwej dojrzałości i uczy ją szanować oraz rozwijać *oblubieńczy sens ciała*” (por. PDV 44).

Panie Jezu, naszą czystą miłością wynagradzamy Sercu Twemu nieczystość i wszystkie niewierności. Zwłaszcza zaś przepraszamy za nadużycia, których dopuścili się ludzie Kościoła.

## **Stacja XI**

### **Pan Jezus przybity do krzyża**

Jezusa przybili do drzewa krzyża. Unieruchomiony, okaleczony, skazany na tak okrutną śmierć. Krzyż – to znak miłości. To także znak Jezusowej wierności i cierpienia, które stały się zadośćuczynieniem za grzechy świata. Naszą odpowiedzią na Jezusową wielkoduszność jest ciągle nawrócenie.

Także „na każdym kapłanie spoczywa obowiązek zakorzeniony w sakramencie święceń, dochowania wierności darowi Bożemu i dynamizm codziennego nawracania się”. Tylko stała *metanoia*, czyli przemiana ducha i myślenia, pozwalają zachować „młodość ducha” i ocalić pragnienie świętości (por. PDV 79).

Panie Jezu, niech każdy kapłan – dzięki wspólnej modlitwie całego Ludu Bożego – codziennie się nawraca. Niech wciąż uczy się i wzrasta, niech daje się przybijać do krzyża. Dziękujemy Ci za przykład wielu świętych oraz heroicznym aż po krzyż biskupów i kapłanów. Za tych, którzy porzucili stan duchowny, wynagradzamy Panie Sercu Twemu.

## **Stacja XII**

### **Jezus na krzyżu umiera**

Jezus umiera. „Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego”. Te tajemnice Męki i Śmierci Chrystusa Kapłan sprawuje w Eucharystii. Bogactwo zaś miłosierdzia dzieli w szczególny sposób przez sakrament pojednania: gdy spowiada innych i gdy sam się spowiada.

*„Życie swoje dostosuj do tajemnicy Krzyża Pańskiego. Takie zaproszenie i przestrozę Kościół kieruje do prezbitera w obrzędzie święceń”.*

„W jego posłudze jak i w życiu duchowym miejsce naprawdę centralne zajmuje Eucharystia. Specjalną uwagę trzeba jednak poświęcić sakramentowi pokuty. Jego szafarzami są kapłani, lecz i oni powinni z niego korzystać, stając się świadkami miłosierdzia Bożego dla grzeszników” (por. PDV 26) – przypominał Papież z Polski.

Panie Jezu, niech każdy kapłan prowadzi życie zgodne z tajemnicą Pańskiego Krzyża. Niech kapłani będą ludźmi Eucharystii. Niech gorliwie spowiadają wiernych, sami najpierw „płucząc swe szaty we krwi Baranka” (por. Ap 7,14), to jest w sakramencie pojednania.

## **Stacja XIII**

### **Jezus z krzyża zdjęty**

Ciało Jezusa złożone na kolanach Matki. Umierając Jezus powiedział: „Oto syn Twój, oto Matka Twoja” (por. J 19, 26-27). Te słowa w szczególny sposób odnoszą się do każdego kapłana.

„Przez swój przykład i wstawiennictwo Najświętsza Dziewica nadal troszczy się o rozwój powołań i kapłańskiego życia w Kościele.

(...) Dlatego kapłani są powołani, aby rozwijać w sobie głęboką i pełną miłości pobożność do Maryi Dziewicy, naśladować Jej cnoty i często się modlić. Matko Jezusa Chrystusa, przygarniaj

powołanych, osłaniaj od początku ich wzrastanie, wspomagaj w życiu i w posłudze Twoich synów”.

Panie Jezu Chryste, prosimy Cię za kleryków i kapłanów, aby przeżywali wszystkie sprawy swego powołania, swej posługi, razem z Maryją. Niech nie wypuszczają z ręki różańca, niech imię Maryi trwa na ich ustach i w ich sercach.

### **Stacja XIV**

#### **Jezus złożony do grobu**

Ciało Jezusa złożono w grobie. Przez krzyż Jezus idzie do zmartwychwstania. Przez krzyż każdy kapłan zmierza ku uczestnictwu w Jezusowym zwycięstwie.

„Powołanie kapłańskie jest darem Bożym, stanowiącym niewątpliwie wielkie dobro dla tego, dla kogo jest przede wszystkim przeznaczone. Ale jest to również dar dla całego Kościoła, dobro dla jego życia i misji. Kościół przeto winien chronić ten dar, cenić go i miłować. Troska o powołania jest łaską i odpowiedzialnością powierzoną wszystkim bez wyjątku członkom Kościoła. Bardzo szczególna odpowiedzialność spoczywa jednak na rodzinie chrześcijańskiej” – przypominał św. Jan Paweł II.

Boski Mistrzu, prosimy Cię o nowe powołania kapłańskie i zakonne, także z naszej parafii, z naszych rodzin. Miłosierdziu twemu polecamy zmarłych biskupów i prezbiterów naszej diecezji.

#### **Modlitwa końcowa**

Panie Jezu, jedyny Zbawicielu świata, wczoraj, dziś i na wieki, Najwyższy Kapłanie, polecamy Ci wszystkich biskupów i kapłanów Kościoła koszalińsko-kołobrzeskiego, zawieramy seminarium duchowne. Niech trwają oni przy Tobie. Niej wciąż przyjmują kapłaństwo jako „dar i tajemnicę”. Niech będą w Tobie i z Tobą solą ziemi oraz światłem świata. Amen.